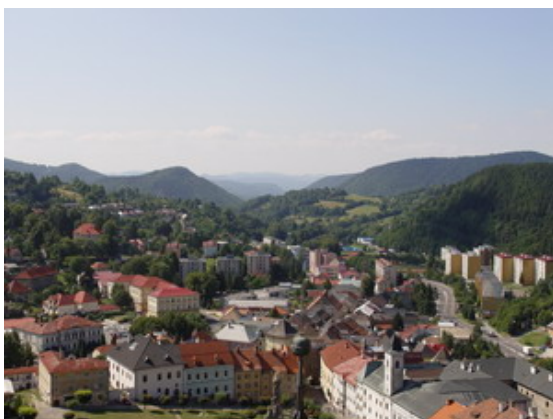


Kremnica

– miasteczko wśród gór Słowacji

Bajkowe miasteczko Kremnica, jedno z piękniejszych na Słowacji, to znany w średniowieczu ośrodek wydobywania złota. Cenny kruszec spowodował, że tutejsze mennice działają nieprzerwanie od... 1329 roku.



Miasteczko ukryte wśród gór

Kremnica to niewielkie miasto (5 tys. mieszkańców) położone w samym sercu nie tyle Słowacji, co Europy. W pobliskiej wsi Kremnickie Banie znajduje się bowiem geograficzny środek kontynentu.

Obie miejscowości położone są w dolinie Kremnickiego Potoku, rozdzielającego Kremnickie Vrchy (Góry Kremnickie) od potężnego masywu Vtačnik (Ptasznik). Po górach tych, pomimo ich niewątpliwych walorów – skał, dzikości

i przepięknych lasów, prawie nikt nie chodzi, jednak do samej Kremnicy przyjeżdża sporo osób.



Rynek w Kremnicy

Historia położonego na wysokości 560 metrów miasteczka zaczęła się niebanalnie. Bliżej nieznanym nam myśliwym zastrzelił w trakcie polowania kuropatwę, a w jej wnętrznościach znalazł grudki złota. Tak przekazuje legenda, natomiast faktem jest, że już w IX wieku istniały tu prymitywne sztolnie górnicze. W pobliskich Górach Kremnickich, które

mają pochodzenie wulkaniczne, poszukiwano złota. Wtedy też zaczęły powstawać małe osady górnicze.



Kolumna św. Trójcy i gród kościelny

Jedna z nich, zwana **Cremnychbana**, została w 1328 roku podniesiona do rangi miasta górniczego przez króla węgierskiego Karola Roberta Andegawskiego. Już rok później założył on w Kremnicy **mennicę**, która zaczęła bić srebrne grosze, a później także floreny i słynne kremnickie dukaty o wysokiej czystości kruszcu. Szybko stała się jedną z ważniejszych mennic w kraju, co spowodowało szybki rozwój miasta.

Pod względem wydobycia złota i srebra Kremnica zajmowała jedną z czołowych lokat w Europie.

Złote czasy słowackiego miasteczka trwały do początku XVI wieku. Coraz większe zagrożenie ze strony Turków oraz kryzys górnictwa w Europie przyczyniły się do utraty znaczenia Kremnicy. Lepsze czasy nastąpiły w XVIII wieku, kiedy chwilowo wzrosło wydobycie złota, jednak pod koniec tego stulecia kopalnie definitywnie zamknięto (rudę wydobywano tu do początku lat 90. XX wieku). Do tego czasu udało się wydobyc 46 ton złota i 205 ton srebra, co na tamte lata było ilością dosyć sporą. Badania potwierdzają, że pokłady złota ciągle znajdują się w Kremnicy.



XIII-wieczny karnier

Zwiedzanie miasta najlepiej zacząć od tzw. **grodu kościelnego**, a więc miejsca, które pełniło rolę centrum osady w XIV wieku. Do grodu, nazywanego

też zamkiem miejskim wchodzi się barokowymi krytymi schodami, które przeprowadzają nas przez średniowieczny pierścień murów obronnych. Zabudowa wzgórza zaczęła powstawać w połowie XIII wieku, kiedy zbudowano tu **karner** (przekształcony w XIV wieku) – kaplicę pogrzebową w kształcie rotundy, która miała dwa poziomy: parterowy (górny), w którym odprawiano obrzędy, oraz dolny służący jako kostnica. W Kremnicy stoi jeden z dwóch zachowanych słowackich karnerów. Ma on formę okrągłą, a jego wnętrze wypełniają niedawno odkryte **malowidła gotyckie** z XIV wieku. Przedstawiają one sceny z życia św. Erazma, m.in. jego męczeńską śmierć.



Kościół św. Katarzyny

Gród kościelny był także miejscem, do którego zwożono całe wydobyte

w okolicy złoto i srebro. Stąd zaistniała potrzeba wybudowania potężnych **murów obronnych z kilkoma basztami**. Najpotężniejsza z nich znajduje się obok różowego budynku karneru. Na wzgórzu mieszkał także zarządca majątku, którego siedzibę stanowiła zapewne niezachowana do dziś wieża mieszkalna (być może przekształcono ją z czasem na basztę obronną).



Czubek niezwyklej kolumny św. Trójcy

Najważniejszą budowlą wzgórza jest jednak **późnogotycki kościół św. Katarzyny** z XV wieku o bardzo charakterystycznej wieży, widocznej z każdego punktu miasta. Co ciekawe, jest on szerszy niż dłuższy, a na dodatek – dwunawowy (!). Łatwo się więc domyślić, że filary stoją pośrodku wnętrza świątyni, a nawy są naprawdę potężne. Ze

średniowiecza zachowały się sklepienia o bogatym uźebrowaniu oraz zworniki. Reszta wyposażenia, jak neogotyckie ołtarze św. Katarzyny Aleksandryjskiej, św. Józefa, św. Anny i inne pochodzą z XIX wieku. Trudny do określenia jest za to czas powstania ambony. W miesiącach letnich w kościele odbywa się festiwal Kremnický hradný organ, podczas którego można zachwycić się brzmieniem potężnych, choć nowych (z 1992 roku) organów.



Mury obronne otaczające stare miasto Kremnicy

W zorganizowanym w pomieszczeniach **dawnego ratusza** (kiedyś ratusz funkcjonował na wzgórzu zamkowym, jednak w XIX wieku ze względu na możliwość zawalenia się, został w większości rozebrany) muzeum można za to obejrzeć wspaniałe barokowe figury pochodzące z kościoła. Ich twórca, prawdziwy geniusz, Dionizy Ignacy Stanetti pochodził ze Śląska i stworzył je w latach 1749–66, kiedy mieszkał w Kremnicy.

W końcu XIV wieku rozwinęła się **osada u stóp grodu** kościelnego i to tam stopniowo przenosiło się życie kul-

turalne miasta. Niestety, niewiele zachowało się z autentycznej zabudowy rynku i okolic. Pośrodku placu, który obecnie przypomina raczej skwer, stoi **kolumna św. Trójcy**, której powstanie łączone jest z zakończeniem epidemii dżumy w mieście. Powstała ona w latach 1765–66 (dżuma ustąpiła w 1710 roku) i również jest dziełem Stanettiego. Kolumna zachwyca mnóstwem przedstawionych postaci (głównie aniołów) pośród licznych kamiennych obłoków. Natłok figur jest wprost niesamowity, aż trudno przejść obok tego dzieła obojętnie.



Brama Dolna - główne wejście do miasta

Na rynku znajduje się także barokowy, XVII-wieczny: **kościół i klasztor franciszkanów**, a także **Muzeum Monet i Medali**. Możemy w tym najstarszym słowackim muzeum (założone w 1890 roku) zapoznać się z historią mennictwa na ziemiach słowackich, a także przejść się do dawnego skarbcza.

Przy Rynku warto także zwrócić uwagę na **renesansowy dom** z podwójnym czterospadowym dachem i charakterystycznymi dzielonymi oknami z XVI wie-

ku. Inną atrakcją jest wnętrze kamienicy z potężnym sklepieniem kryształowym – również przy Rynku.

Kremnica pierwotnie otoczona była **murami obronnymi z basztami**, które powstawały od początku XV wieku. Do dziś zachowały się fragmenty murów w południowej części miasta z **Dolną Bramą** (charakterystyczny wykusz oraz herb miasta) i kilkoma basztami.



Nieco zapomniana dolna część Kremnicy

Zobaczyć można również dolną, nieco zapomnianą część miasteczka, nad którą góruje gotycki **kościół św. Elżbiety** z barokową wieżą. Ciekawostką jest także wystawa poświęcona historii narciarstwa zlokalizowana w budynkach informacyjnej turystycznej.

Tekst i zdjęcia: Jakub Jagiełło

Informacje praktyczne:

Kremnica leży w środkowej Słowacji, pomiędzy Martinem a Žiarem nad Hronom, przy drodze nr 65. Od granicy Polski (np. od Chyżnego) można tu dojechać w 2 h. Na obejrzenie całego miasteczka wystarczy 3–4 h.

Wejście na gród kościelny jest płatne i są różne rodzaje biletów (np. na wszystko, tylko na kościół, tylko na muzeum): wtorek–sobota 9:00–12:00 i 13:00–16:30, wstępy średnio co godzinę, bilety po 30 i 70 Sk; Muzeum Monet i Medali czynne: wtorek–sobota (w sezonie także w niedzielę) 9:00–13:00, 14:00–16:30, bilety po 30 i 70 Sk.

W lipcu i w sierpniu w Kremnicy odbywają się liczne imprezy, m.in. Kremnický hradný organ (festiwal organowy), Dobywanie Kremnickeho hradu (zdobywanie wzgórza zamkowego) i Kremnicke gagy (festiwal humoru).

Internetowy Przewodnik Turystyczny
www.ciekawe-miejsca.net